

TEKST SPONSOROWANY

Pan Jacek, wróżbita z Zabrze, miał w naszej redakcji dyżur telefoniczny.



Co mówią karty?

– Zaskoczeniem dla pana był fakt tak dużej ilości telefonów?

– Nie, to mnie nie zaskoczyło. Wiem, że coraz więcej ludzi przekonuje się do wróżbiarstwa.

– Czego dotyczyły pytania?

– Dotyczyły głównie sfery miłosnej, uczuciowej, zdrowia, zdrad partnerskich, spraw finansowych. Dzwoniący pytali, czy w tym roku znajdą dobrze płatną pracę, czy warto ryzykować wyjeżdżając poza granice kraju, czy ich związek małżeński nie legnie w gruzach kiedy będą poza Polską.

Jeżeli chodzi o sferę uczuciową, to pytano mnie głównie o wierność małżonka lub małżonki, szukano odpowiedzi na pytanie, jak przywrócić pozytywne relacje po rozstaniu z bliską osobą. Bardzo miła była rozmowa z 84-letnią kobietą, która chce zawrzeć związek małżeński z 94-latką.

– Czy któreś z pytań szczególnie pana zaskoczyło?

– Nie, nie zaskoczyło mnie żadne z nich. Choć początek bywa

podobny – najczęściej pytano mnie, ile kosztuje seans wróżenia z kart i ręki.

– Czy ludzie są otwarci w takich kontaktach?

– Tak, choć często na początku rozmowy wyczuwam stres u osoby dzielącej się ze mną swoimi wątpliwościami dotyczącymi często trudnych, bądź nawet intymnych sfer życia. Staram się jednak rozluźnić atmosferę, a wtedy łatwiej rozmawiać o przyszłości. Stworzenie dobrej relacji między mną a osobą której wróżę to prawdziwy sukces, który pozwala na oddanie się wskazówkom tarota.

– Odpowiadał pan na każde pytanie?

– Nie, bo pojawiły się także takie, dotyczące zdrowia. Nie jestem lekarzem, więc ludzi z takimi problemami odsyłam do specjalistów – lekarzy.

Ludzie analizują przeszłość, czy częściej pytają o przyszłość?

– Moi rozmówcy bardzo często odwołują się do przeszłości, natomiast boją się o swoją przyszłość i o niej chcą wiedzieć najwięcej.

– Rozmowa telefoniczna nie zastąpi jednak bezpośredniego spotkania.

– Nie zastąpi. Dlatego zachęcałem do wizyty u mnie, gdzie bezpośrednio – rozkładając karty i oglądając linie dłoni – można powiedzieć o wiele więcej. Zapraszam do takich wizyt, ale proszę o wcześniejsze umówienie się telefonicznie pod numerem telefonu **699 282 430**.

– Dziękujemy, że poświęcił pan swój czas i zechciał pomagać naszym Czytelnikom.

Dyżur wróżbity

W czwartek, 7 lutego od godziny 15.00 do 16.00 będzie można bezpłatnie porozmawiać z panem Jackiem pod numerem telefonu 32 230-84-51.

Kronika policyjna

Śmierć bezdomnego

Mroźne noce zbierają śmiertelne żniwo. W niedzielę, pod mostem nad rzeką Bytomką, na granicy Gliwic i Zabrze znaleziono zwłoki 66-letniego bezdomnego.

Tragicznego odkrycia dokonał przypadkowy przechodzień, około godziny 12.30 w rejonie ul. Chorzowskiej. Zwłoki zabezpieczono do dyspozycji prokuratury. Przyczyną śmierci mogło być wychłodzenie organizmu i zamarznięcie. Noc z soboty na niedzielę należała do najmroźniejszych tej zimy – temperatura w niektórych miejscach spadła do minus 12 stopni Celsjusza.

Gliwicka policja apeluje, aby zawiadamiać służby ratunkowe o ludziach śpiących na ławkach, w pustostanach czy na ulicy. Oprócz służb, sprawami bezdomnych zajmuje się Urząd Wojewódzki w Katowicach. Pod bezpłatnym numerem 0800 100 022 można uzyskać informacje o wolnych miejscach w noclegowniach, a także innych formach pomocy bezdomnym.

* * *

Wyrwał 11 torebek

W gliwickim areszcie przebywa 22-letni gliwiczanie podejrzany o rozboje. Policjanci z II komisariatu udowodnili mu aż 11 kradzieży torebek!

Śledczy realizujący dochodzenie w sprawie kilkunastu ulicznych kradzieży, zebrali dowody na to, że przestępstw dokonał pewien 22-latek. Do kradzieży dochodziło w ubiegłym roku w północnej części Gliwic (Zatorze, Szobiszowice, Żerniki). Sprawca działał z zaskoczenia – podbiegał i wyszarpywał torebki. Policjanci zebrali już dowody pozwalające przedstawić mu zarzuty popełnienia 11 kradzieży i jednego rozboju. Podejrzany, który przebywa aktualnie w areszcie śledczym, przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów.

* * *

Sprawca napadu poszukiwany

Zabrzańscy policjanci oraz prokuratorzy wyjaśniają oko-

liczności napadu rabunkowego na agencję bankową. Do zdarzenia doszło w ubiegłą środę o godz. 16.25 przy ulicy Nocznickiego. Sprawca sterroryzował personel placówki przedmiotem przypominającym pistolet, zażądał wydania pieniędzy, a następnie z łupem oddalił się pieszo z miejsca przestępstwa.

Placówka została zabezpieczona przez grupę dochodzeniowo-śledczą. Na miejsce zdarzenia został sprowadzony przewodnik wraz z psem tropiącym. Na podstawie zeznań pracowników agencji bankowej oraz zabezpieczonego monitoringu, ustalono rysopis przestępcy – wiek około 25 lat, wzrost około 180 cm, szczupła budowa ciała. Ubrany był w kurtkę koloru pomarańczowego z kapturem, szalik w kratę biało-czarną, spodnie w kolorze jasno-szarym. Z agencji bankowej wyszedł z reklamówką foliową. Wszystkie osoby, które mogą pomóc w ustaleniu tożsamości sprawcy przestępstwa lub posiadają jakiegokolwiek informacje na temat zdarzenia, proszone są o osobisty lub telefoniczny kontakt z zabrzańską komendą policji – numer telefonu: (32) 277-92-00 lub z najbliższą jednostką policji – tel. 997 i 112.

(kmp gliwice/kmp zabrze)

R E K L A M A



2013

2-28 LUTY

CHCESZ BILET DO KINA?

PRZYJDŹ NA ZAKUPY DO PLATANA!

Zrób zakupy za 100 zł, odbierz zdrapek, wygraj bilet!

W loterii czekają również 3 karty podarunkowe po 1000 zł każda!

DOŁĄCZ DO PLATAN CLUBU. KLUBOWICZE DOSTAJĄ 2 X WIĘCEJ ZDRAPEK!



Regulamin loterii „Bilet do kina” dostępny jest w POK, na stronie www.loteriezwolnienia.pl oraz w siedzibie Organizatora.